Studia Theol. Vars.
12 (1974) nr 1

JERZY MISIUREK

NAUKA POLSKICH TEOLOGÓW KATOLICKICH XVII I XVIII WIEKU O KULCIE SERCA JEZUSOWEGO

Treść: I. Wstęp; II. Podstawy kultu Serca Jezusowego; III. Przedmiot i racje; IV. Serce Jezusa jako symbol i narzędzie miłości Boga ku ludziom; V. Formy kultu; VI Wartości kultu Serca Jezusowego; VII. Próba oceny nauki polskich teologów.

I. WSTĘP

Listem apostolskim *Investigabiles divitias Christi* z 6 II 1965 r., pap. Paweł VI wezwał wszystkich wiernych do pielęgnowania i rozwijania kultu Serca Jezusowego, będącego jak najbardziej zgodnym z duchem Soboru Watykańskiego II[1]. Publiczny kult okazywany Sercu Bożemu rozwija się w Kościele katolickim już od przeszło trzech stuleci. Natomiast kult prywatny „nigdy nie był obcy pobożności wiernych"[2]; największe jego nasilenie przypadło jednak na wiek XVII, który wydał wielkiego propagatora tego kultu we Francji — św. Jana Eudesa (†1680), a w Polsce — ks. Kaspra Drużbickiego (†1662); na szybkie upowszechnienie się kultu Serca Bożego wpłynęły w dużej mierze objawienia św. Małgorzaty Marii Alacoque. Jest faktem znamiennym, że początki rozkwitu kultu Serca Jezusowego przypadły na dobę rodzącego się Oświecenia, a także — zwłaszcza we Francji — jansenizmu. Jakkolwiek prądy te znajdowały i w Polsce pewien oddźwięk, to jednak spotykamy w tym okresie wielu teologów zalecają-

[1] AAS 57 (1965) s. 300.
[2] AAS 48 (1956) s. 338.

cych „nabożeństwo" do Najśw. Serca Jezusowego, a także wyjaśniających jego teologiczne podstawy, naturę i ukazujących wielkie wartości tegoż kultu. Obok Drużbickiego, autora pierwszego w Polsce dziełka o Sercu Bożym *Meta cordium Cor Jesu et SS. Trinitas* (Kalisz 1683), kult Najśw. Serca w XVII w. propagował Tomasz Młodzianowski († 1686) i Stanisław Skibicki († 1690). Natomiast w XVIII w. teologiczną doktrynę o kulcie Serca Jezusowego rozwijali m. in. Paulin Wiązkiewicz († 1729) — inicjator pierwszego w Polsce bractwa Serca Jezusowego, Józef Kazimierz Madeyski († 1746), Jędrzej Wagner († 1765) Sebastian Wysocki († 1771), Józef Płochocki († 1787) i Jerzy Dewin († 1790); nadto uzasadnienie nauki o kulcie Serca Bożego spotykamy w *Memoriale* (w: N. Nilles, *De rationibus festorum Sacratissimi Cordis Jesu et purissimi Cordis Mariae*, Oeniponte 1885 t. 1 s. 100—144), skierowanym w 1765 r. przez polskich biskupów do Stolicy Apostolskiej w sprawie ustanowienia święta Serca Jezusowego. Wiele myśli podanych przez polskich teologów tego okresu zachowało swą wartość naukową do dziś i zostało aprobowanych przez Kościół, stąd warto się z nimi zapoznać[3].

II. PODSTAWY KULTU SERCA JEZUSOWEGO

Nastawiona na praktykę życia chrześcijańskiego doktryna polskich teologów omawianego okresu o kulcie Serca Jezusowego, miała przede wszystkim charakter ascetyczny, stąd ich dociekania, zwłaszcza podstaw kultu, zajmowały pozycję raczej drugorzędną. Niemniej można najogólniej stwierdzić, iż uzasadnienie tegoż kultu szukali nie w prywatnych objawieniach, lecz w dogmatycznych prawdach o wcieleniu Syna Bożego oraz w odkupieńczej męce i śmierci Zbawiciela za grzechy ludzi. Źródłem takiej nauki były przede wszystkim księgi Pisma św.; znane im były zarówno teksty Starego Testamentu,

[3] Bardziej szczegółowe opracowanie historii kultu Serca Jezusowego w Polsce i w świecie zawiera m. in. artykuł Cz. Drążka, *Z dziejów kultu Najświętszego Serca Jezusowego*, W: *Zawierzyliśmy miłości*, Kraków 1972 t. 1 s. 19—70.

wieszczące — ich zdaniem — kult Najśw. Serca, jak i teksty Nowego Testamentu. Niektóre wybrane przez nich cytaty, odnaleźć można także w encyklice Piusa XII *Haurietis aquas*. Obok obszernej dokumentacji skrypturystycznej, teologowie polscy powoływali się na dzieła Ojców Kościoła i późniejszych pisarzy chrześcijańskich. Główną podstawę kultu Serca Jezusowego upatrywali w nieskończonej — na skutek unii hipostatycznej — godności tegoż Serca oraz w tajemnicy naszego odkupienia; akcentowali przy tym miłość Boga i zachęcali do odpłacenia się Bogu (przez Serce Jezusa) miłością za miłość[4]. Serce Jezusa nazywali świątynią Słowa Wcielonego, w której „mieszka" pełnia bóstwa i w której od momentu Wcielenia Bóg złożył wszystkie rozdzielane ludziom łaski[5]. Korzystając z tekstów Nowego Testamentu, opisujących mękę Chrystusa, teologowie polscy XVII i XVIII w. zachęcali do szczególnej czci Bożego Serca. Sądzili, że dzięki męce i śmierci Chrystusa, została wszystkim ludziom ujawniona dobroć Jezusowego Serca; toteż zwracali uwagę nie tyle na czysto zewnętrzne wydarzenia z okresu męki, ile starali się odczytać wewnętrzne przeżycie Zbawiciela, a zwłaszcza Jego bezgraniczną miłość ku ludziom, dla zbawienia których chciał cierpieć. Wskazując na przebicie boku i Serca, przypominali o prawdzie, że zostaliśmy wykupieni krwią Baranka Bożego i jesteśmy Jego własnością. Wyrazem wielkiego wpływu, jaki wywarł na polskich teologów tekst J 19,34 są liczne wzmianki w ich dziełach, a także kazania przepojone myślą o tym zdarzeniu; dla niektórych z nich (np. Drużbickiego i Młodzianowskiego) tekst ten stał się okazją wyrażenia usilnych zachęt, aby w otwartym Sercu szukać „schronienia" we wszystkich życiowych potrzebach[6]. Przebicie boku i Serca było

---

[4] K. Drużbicki, *Rekolekcye* (rps A 67, Bibl. Sem. Duch. w Sandomierzu), s. 4; P. Wiązkiewicz, *Delicye nieba y ziemie*, Warszawa 1723 s. 221; J. Madeyski, *Rok święty albo święta roczne ... kazaniami wystawione*, Warszawa 1751 s. 160; J. Dewin, *Uwagi o Nayświętszym Sercu Pana y Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa*, Berdyczów 1782 s. 9; J. Płochocki, *O nabożeństwie do Nayświętszego Serca Jezusowego*, Warszawa 1787 s. 584.

[5] J. Madeyski, dz. cyt., s. 181; J. Dewin, dz. cyt., s. 4, 14.

[6] K. Drużbicki, *Lapis lydius boni spiritus*, Monachii 1699 s. 218; T. Młodzianowski, *Liturgica seu modi devote celebrandi Missam*, Cracoviae 1676 s. 67.

według nich nie tylko efektem żołnierskiej złości wymierzonej przeciw Jezusowi, lecz przede wszystkim dziełem Chrystusowej miłości i wielkiej ofiary Bożego Syna dla nas. Przez otwarcie bowiem boku Chrystusowego została otwarta ludziom brama do nieba; nadto łatwiej można dostrzec pełnię łask i dobrodziejstw, jakie Bóg przygotował ludziom[7].

Współczesna myśl teolgiczna doszukuje się również podstaw kultu Serca Jezusowego w dogmatycznych prawdach o Wcieleniu i Odkupieniu; podkreślił to przede wszystkim P i u s XII w enc. *Haurietis aquas*[8]. Natomiast pap. P a w e ł VI, głosząc prawdę o pojednaniu rodzaju ludzkiego z Bogiem przez śmierć Chrystusa, od momentu której został zapoczątkowany kult Jego Najświętszego Serca, widzi również podstawę tegoz kultu w prawdzie o naszym Odkupieniu[9]. Stanowisko takie jest potwierdzeniem słuszności polskiej myśli teologicznej XVII i XVIII w.

III. PRZEDMIOT I RACJE KULTU

W traktatach teologicznych zwykło się mówić o przedmiocie materialnym i formalnym kultu, jednakże teologom polskim XVII i XVIII w. podział taki nie był jeszcze znany. Pierwszym polskim teologiem, który jasno przedstawił przedmiot kultu Najśw. Serca był Kasper D r u ż b i c k i. W przedmowie do *Meta cordium Cor Jesu* zaznaczył, że kult ten odnosi się w szczególności do fizycznego Serca Zbawiciela. Serce to, ożywione Jego najświętszą duszą, jednoczy się z „Sercem duchowym i wewnętrznym" oraz istnieje w hipostatycznej łączności w osobie Słowa[10]. Chcąc podkreślić, że przedmiotem czci jest fizyczne Serce Jezusa, autorzy polscy pisali o fakcie zranienia Go włócznią żołnierza; nadto podkreślali, iż jest ono

[7] T. M ł o d z i a n o w s k i, *Kazania y homilie na niedziele doroczne, także święta uroczyste*, Poznań 1681 t. 2 s. 25; J. M a d e y s k i, dz. cyt., s. 181—183; P. W i ą z k i e w i c z, *Skarb nowy dotąd niewiadomych łask... Nayświętszego Serca Jezusowego*, Warszawa 1705 s. 8; J. P ł o c h o c k i, dz. cyt., s. 13.

[8] AAS 48 (1956) s. 320, 324, 329.

[9] AAS 57 (1965) s. 298.

[10] K. D r u ż b i c k i, *Meta cordium Cor Jesu*, Calissii 1683 s .1n.

najszlachetniejszym organem ciała Zbawiciela. Odznacza się bowiem dostojeństwem i jest początkiem miłości Jezusa ku ludziom; według zaś opinii niektórych teologów, Serce było początkiem życia Boga Człowieka i Jego najdroższej krwi przelanej w celu zbawienia ludzi. Wnioskowali więc, że było Ono źródłem wszystkich czynów, pragnień i słów Zbawiciela, odczuwało również wszystkie cierpienia Jego Ciała[11]. Niemal we wszystkich dostępnych nam tekstach źródłowych przewija się wyraźnie myśl o Sercu Jezusa ze „Słowem Boskim istotnie zjednoczonym"[12]. Biskupi polscy w *Memoriale* do pap. Klemensa XIII zwracali uwagę, iż wszystkie akty czci skierowane do Serca Jezusowego odnoszą się do Jego boskiej osoby[13]. Chcąc zaś ustalić istotę i przedmiot kultu Najświętszego Serca, powołali się na scenę objawienia w Paray le Monial. Zaznaczywszy, że jest tam mowa o Sercu nie w znaczeniu przenośnym, lecz właściwym, tj. w znaczeniu najszlachetniejszej części Ciała Chrystusa, doszli do wniosku, że przedmiotem kultu jest Najświętsze Serce Jezusowe nie tylko jako symbol wszystkich uczuć wewnętrznych, lecz Ono samo w sobie[14]. Przedmiotem zatem kultu Serca Bożego jest według autorów *Memoriału* Serce Jezusa ożywione Jego najświęszą duszą, Serce zjednoczone z osobą Syna Bożego wraz z Jego cnotami, a także z otrzymaną na krzyżu raną, z której przelał za nas swą krew[15]. Zwracając uwagę na wielką miłość Serca Jezusowego ku ludziom, teologowie zaznaczyli, że jest ona także przedmiotem naszej czci. Miłości Serca Bożego przypisywali nie tylko dzieło stworzenia i odkupienia, lecz również powołanie do wiary, wyposażenie w łaskę uświęcającą i przeznaczenie do nieba. Jako wyraz szczególnej miłości Serca Jezusowego ku ludziom uznawali mękę i śmierć Chrystusa. Obok pełni miłości, teologowie polscy omawianego okresu dostrzegali w Sercu Zbawiciela bogactwo Jego wewnętrznego życia. Głębię tego życia

---

[11] K. Drużbicki, *Nauki do prętkiego w drodze Bożey postępku*, Lwów 1746 s. 170; J. Madeyski, dz. cyt., s. 113; P. Wiązkiewicz, dz. cyt., s. 13, 20.

[12] J. Płochocki, dz. cyt., s. 111; J. Wagner, *Kazania o Opatrzności Boskiey y Sercu Pana Jezusa*, Rzym 1781 s. 150.

[13] *Memoriale Episcoporum Polonorum*, 33.

[14] Tamże, 31—32.

[15] Tamże, 33.

uwydatniają cnoty, które przypisywali Najśw. Sercu. W Nim widzieli cichość, łagodność i pokorę, posłuszeństwo, zgodność z wolą Ojca, ubóstwo i miłosierdzie, sprawiedliwość i czystość roztropność, wstrzemięźliwość i wielkoduszność. Podstawę wszystkich cnót i doskonałości Bożych stanowi według nich prawda, że Serce Boże jest ściśle złączone i kształtowane przez Osobę Bożą; dzięki wlanej świętości, którą miał Syn Boży przystało, aby i Jego Serce odznaczało się cnotami i to w stopniu najwyższym[16].

Podstawowe racje, dla których Sercu Bożemu należy się cześć najwyższa wyraził także K. Drużbicki. Racje te — to przede wszystkim nieskończona godność Najświętszego Serca należącego do Osoby Bożej Chrystusa oraz Jego miłość ku ludziom[17]. W XVIII w. uczono nadto, że Serce Jezusa jest źródłem wszystkich łask zbawczych spływających na ludzi; przez Serce swego Syna Bóg objawił ludziom swą miłość, dobroć i łaskawość. Serce Jezusa było, zdaniem teologów polskich, nie tylko źródłem wszystkich zasług, ale także i źródłem nieskończonej chwały Bożej. Biskupi polscy zaznaczyli w *Memoriale*, że istnieje podwójna racja okazywania czci Najśw. Sercu Jezusowemu; pierwszą jest Jego miłość ku ludziom, drugą zaś — udręka na skutek krzywd wyrządzonych Mu przez ludzi, zwłaszcza z powodu znieważania Sakramentu Eucharystii. Główną jednak rację kultu stanowi zjednoczenie Serca Jezusowego z boską osobą Słowa oraz Jego miłość ku ludziom[18]. Inni autorzy tego okresu, pod wpływem objawień w Paray głosili, że pragnieniem Chrystusa jest chęć wynagradzania przez to „nabożeństwo" zniewag wyrządzanych Mu w Najświętszym Sakramencie i przebłaganie Boga obrażanego grzechami[19]; niektórzy z teologów (J. Płochocki) dodawali nadto, że dla czcicieli Serca Jezusowego chwila śmierci będzie szczęśliwa, pełna ufności i pokoju[20].

Przedstawiony przez teologów polskich przedmiot kultu Serca Jezusowego, a przede wszystkim podane przez nich racje

---

[16] J. Wagner, dz. cyt., s. 124; J. Dewin, dz. cyt., s. 18.
[17] K. Drużbicki, *Meta cordium*, s. 12.
[18] *Memoriale Episcoporum Polonorum*, 32.
[19] J. Wagner, dz. cyt., s. 131; J. Płochocki, dz. cyt., s. 24, 32.
[20] J. Płochocki, dz. cyt., s. 358.

uderzają nas w dużym stopniu swą trafnością, a nawet zbieżnością ze współczesną myślą teologiczną, poruszoną zwłaszcza w encyklice P i u s a XII *Haurietis aquas*.

IV. SERCE JEZUSA JAKO SYMBOL I NARZĘDZIE MIŁOŚCI BOGA KU LUDZIOM

Uzupełnieniem nauki polskich teologów o przedmiocie i racjach kultu Serca Jezusowego są ich wywody o symbolice tegoż Serca. Dwaj teologowie XVII w. K. D r u ż b i c k i[21] i St. S k i b i c k i[22] uczyli początkowo, iż w ogóle piersi Chrystusa są symbolem Jego miłości boskiej, potem jednak skoncentrowali się na symbolice Serca. Serce Jezusa nazywano otwartym morzem łask usprawiedliwiających ludzi[23], źródłem zraszającym ludzkie życie[24], ognistym piecem[25], rozpaloną ogniem bożej miłości hutą[26] itp. Niektórzy z teologów XVIII w., jak np. J. W a g n e r[27], J. P ł o c h o c k i[28] i autorzy *Memoriału*[29], podkreślili nadto naturalny związek, istniejący między sercem a miłością. Powołali się przy tym na interpretację przykazania miłości podaną przez Doktora Anielskiego i doszli do wniosku, że jak czymś naturalnym dla ognia jest gorącość, tak naturalną rzeczą dla serca jest miłować. Istnieje według nich bardzo ścisły związek serca z miłością, dzięki czemu serce w powszechnym rozumieniu jest wyobrażeniem i znakiem miłości. Dla potwierdzenie, iż związek taki istnieje także między sercem a miłością nadprzyrodzoną, powołali się na świadectwo Pisma św. (Mt 22,38; Rzym 5,5)[30].

Wypowiedzi wielu teologów tego okresu zdają się wskazy-

---

[21] *Rekolekcye* (rps A 67), rozmyślanie 19.
[22] *Dusze pod cieniem drzewa Ukrzyżowanego Jezusa nabożna zabawa*, Kalisz 1685 s. 89.
[23] K. D r u ż b i c k i, *Meta cordium*, s. 8.
[24] Tamże, s. 64.
[25] Tamże, s. 57.
[26] J. M a d e y s k i, *Kazań świętalnych* t. 2, Warszawa 1755, s. 282.
[27] J. W a g n e r, dz. cyt., s. 133.
[28] J. P ł o c h o c k i, dz. cyt., s. 133.
[29] *Memoriale Episcoporum Polonorum*, 35.
[30] J. P ł o c h o c k i, dz. cyt., s. 121; *Memoriale Episcoporum Polonorum*, 35.

wać, iż chodziło im o miłość Serca Jezusowego wspólną wszystkim osobom Trójcy Świętej. W modlitwach ku czci Serca Bożego wielbiona jest miłość tegoż Serca, w którą zostało Ono wyposażone przez samą Trójcę Przenajświętszą[31]. Wskazując na głęboką więź Serca Jezusowego z wszystkimi osobami Trójcy Świętej, teologowie zachęcali wiernych do składania Mu hołdu; głosili, że wraz ze Słowem Bożym są w Nim także i dwie pozostałe Osoby Boskie; Ono zaś jest najsłodszą częścią i organem Trójcy Przenajświętszej[32]. Uzasadniając to stwierdzenie J. Dewin dowodził, iż natura ludzka Chrystusa była zjednoczona wraz z naturą boską w jednej osobie Bożej; Bóstwo zaś tej osoby było takie, jak pierwszej i trzeciej osoby. Oddając zatem cześć Sercu Jezusa, czcimy jednocześnie Boga w Trójcy Świętej jedynego, przebywającego w tym Sercu[33].

Teologowie polscy omawianego okresu uczyli nie tylko o miłości boskiej Serca Jezusowego, lecz również i o Jego miłości ludzkiej tak duchowej, jak i uczuciowej. O takiej miłości wnioskował Drużbicki na podstawie nauki o pełni poznania i wiedzy Chrystusa[34]. Biorąc za podstawę ścisły związek miłości nadprzyrodzonej do Boga z miłością ku bliźniemu, niektórzy z teologów sądzili, że miłość nieograniczona Serca Jezusowego ku Ojcu Przedwiecznemu była miarą Jego miłości ku ludziom. Pomnożenie chwały swego Ojca widział Chrystus w uszczęśliwieniu ludzi, dla których swą śmiercią otworzył niebo; Sercem pragnął, abyśmy zawsze podobali się Bogu i byli jego dziećmi przez łaskę[35]. W *Memoriale* biskupi polscy nazwali Serce Boże symbolem wszystkich uczuć wewnętrznych, a więc również i symbolem miłości[36]. Miłość, którą Chrystus darzył Ojca i ludzi miała ich zdaniem początek w Sercu. Miłości zaś duchowej najżarliwszej i największej w sposób zupełnie naturalny towarzyszyła miłość uczuciowa. Autorzy *Me-*

[31] P. Wiązkiewicz, dz. cyt., s. 45; G. Kasperowicz, *Potop zbawienny krwią naydroższą świat cały oblewający*, Berdyczów 1766 s. 198.

[32] K. Drużbicki, dz. cyt., s. 27; H. Eytmin, *Exercitium animae in SS. Vulneribus Jesu*, Zamość 1705 s. 132; J. Wagner, dz. cyt., s. 136; P. Wiązkiewicz, dz. cyt., s. 36.

[33] J. Dewin, dz. cyt., s. 1n.

[34] K. Drużbicki, *Coronis seu Dissertatio*. W: Opus Asceticorum I, Calissi 1686 s. 776.

[35] J. Wagner, dz. cyt., s. 135—143.

[36] *Memoriale Episcoporum Polonorum*, 32.

moriału podkreślili, że Najśw. Serce do tej miłości, którą nas ukochało, wniosło wiele oraz doświadczyło zupełnie podobnych uczuć i wzruszeń, jakich doznają serca ludzi miłujących w sposób naturalny[37]. Stworzona miłość Serca Jezusowego jest mocniejsza nad uczucia wszystkich matek ziemskich; Serce Jezusa kocha ludzi, jak pasterz zgubioną owcę i jak ojciec swego marnotrawnego syna[38].

Pisząc o miłości Serca Jezusowego ku Ojcu, teologowie wyjaśniali, że miłość tę okazywał Zbawiciel ze względu na ludzi; Jego pragnieniem było przebłaganie Boga za grzechy, pozyskanie Go dla nas, wyjednanie łaski i wiecznej szczęśliwości. Toteż najmilszą ofiarą dla Ojca Przedwiecznego, a dla ludzi dowodem miłości Serca Jezusowego jest ofiara krzyżowa. Ofiarując się za nas, Serce Jezusa przedstawia Bogu swoje zasługi i cierpienia, aby skłonić Go do miłosierdzia nad grzesznymi; jest Ono Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi[39].

Przytaczając opinię św. Augustyna i św. Jana Chryzostoma, teologowie nauczali również, że podobnie jak z boku śpiącego Adama została utworzona Ewa, tak gdy nowy „usnął" Adam, z otwartego Jego boku został utworzony Kościół. W Sercu Jezusowym byli utajeni wszyscy wierni do momentu przebicia Jego boku[40].

Dzięki miłości Serca Bożego otrzymaliśmy także sakramenty święte; zdaniem polskich teologów, wypłynęły one z przebitego na krzyżu Serca Jezusowego, a symbolizuje je krew i woda. Krew przypomina ofiarę Jezusa, woda zaś chrzest i duchowe odrodzenie człowieka[41]. Szczególnie przez chrzest, którego źródłem jest Serce Zbawiciela, odradzamy się z wody i Ducha Świętego na nowe życie w Chrystusie; przez wiarę zaś otrzymaną wraz z tym Sakramentem, człowiek zostaje, dzięki miłości boskiej Serca Jezusowego, wyzwolony z niewoli szatańskiej, staje się członkiem Kościoła i dzieckiem samego Boga. W Sakramencie Pokuty Serce Boże oczyszcza duszę grzesznika

[37] Tamże, 37.
[38] J. Wagner, dz. cyt., s. 142; J. Płochocki, dz. cyt., s. 486.
[39] J. Jełowicki, *Uwagi kaznodzieyskie na Wielki Post o zacności i pożytkach nabożeństwa do Serca Jezusowego*, Warszawa 1778 s. 2.
[40] J. Madeyski, dz. cyt., s. 143, 181, 619.
[41] J. Płochocki, dz. cyt., s. 5n.; J. Madeyski, *Kazania*, Warszawa 1758 s. 590; J. Dewin, dz. cyt., s. 11.

i uzdrawia ją. Wyrazem bezgranicznej miłości Serca Jezusowego ku ludziom było ustanowienie Najświętszego Sakramentu, którego przyjmowanie jest zadatkiem nowego życia w niebie. Miłość Serca Jezusowego sprawiła również i to, że mamy ofiarę Mszy św., w której podobnie jak na Kalwarii, Chrystus podaje nam swoje Serce[42].

V. FORMY KULTU

Ukazawszy Serce Jezusa przepełnione miłością Boga i ludzi, teologowie polscy wzywali do odpłacania się temu Sercu miłością. Wyrazem takiej miłości jest — według nich — przede wszystkim modlitwa, zwłaszcza wewnętrzna (np. Drużbicki zalecał stosowanie jednego z trzech sposobów modlitwy myślnej św. Ignacego). Cześć wewnętrzną Bożego Serca teologowie uzależniali od uznania przez rozum Jego najwyższej godności i miłości. Wyrazem czci Bożego Serca stała się też w owym czasie idea poświęcenia siebie samego Najświętszemu Sercu. Propagował ją już Drużbicki, który uważał, że wszyscy katolicy są w szczególny sposób zobowiązani do poświęcenia Sercu Jezusowemu swego życia wraz ze wszystkim co posiadają[43]. Także modlitewniki XVIII w. zawierały specjalny akt poświęcenia siebie, zalecany do odmawiania przed Mszą św.[44] Autorzy, propagując tę formę kultu, wskazywali, że tylko w ten sposób można najlepiej odpłacić się Sercu Bożemu za Jego miłość ku ludziom, a także zyskać wiele łask od Boga[45].

Zanim zdołały przeniknąć do Polski pierwsze wieści o objawieniach w Paray, głoszono już konieczność zadośćuczynienia Sercu Bożemu za grzechy. Wzywając do tej praktyki wszystkich ludzi, teologowie wskazywali na ogrom cierpień Chry-

---

[42] J. Płochocki, dz. cyt., s. 295n.; J. Jełowicki, dz. cyt., s. 40n; J. Madeyski, *Kazań świętalnych* t. 2 s. 246; J. Dewin, dz. cyt., s. 232.

[43] K. Drużbicki, *Meta cordium*, s. 12, 48; tenże, *Nauki do prętkiego w drodze Bożey postępku*, s. 195.

[44] *Ray niebieski naysłodsze Jezusa Serce*, Kraków 1718 s. 63n; P. Wiązkiewicz, dz. cyt., s. 37.

[45] J. Płochocki, dz. cyt., s. 587; P. Wiązkiewicz, *Delicye nieba i ziemi*, s. 226n; J. Wagner, dz. cyt., s. 157n.

stusa z powodu ludzkich grzechów, na Jego poniżenie, wzgardę i zelżywość. W XVIII w., kiedy w Polsce powstawały bractwa Serca Jezusowego, teologowie domagali się od ich członków, jako jednego z podstawowych obowiązków, wynagradzania Sercu Bożemu zniewag, wyrządzanych przez własne grzechy, jak również przez występki wszystkich ludzi. Wynagrodzenie to polegało przede wszystkim na adoracji Najśw. Sakramentu w godzinie wyznaczonej dowolnie w ciągu roku. Opisy objawień św. Małgorzaty Marii Alacoque, podawane przez niektórych teologów, wpłynęły na podkreślenie konieczności wynagrodzenia Sercu Jezusowemu za grzechy ludzi; niektórzy z nich dopatrywali się w tych objawieniach nawet początków kultu Serca Bożego, a główną jego rację istnienia widzieli w idei wynagrodzenia[46]. W szczególny sposób powinno ono dokonywać się w każdy pierwszy piątek miesiąca wobec wystawionego Najśw. Sakramentu; za dzień uprzywilejowany uważano zaś piątek po oktawie Bożego Ciała[47].

W omawianym okresie niewiele uwagi poświęcili teologowie polscy zagadnieniu kultu zewnętrznego Serca Jezusowego; myśli, jakie przekazali, łączą się bardzo ściśle z kultem wewnętrznym. Na kult zewnętrzny składają się według nich modlitwy, jałmużny, umartwienia, nawiedzenie świątyń, udział we Mszy św. oraz spełnianie czynów dobrych z myślą o Sercu Bożym[48]. Wyrazem modlitewnej czci Serca Bożego stały się w owym czasie litanie (pierwsze litanie do Serca Jezusowego układał Drużbicki[49]). Inną formą uczczenia Najświętszego Serca były godzinki, układane na wzór modlitwy brewiarzowej. Dzięki litaniom i godzinkom, które do dziś są ulubioną formą pobożności ludu polskiego, krzewił się na naszych ziemiach kult Najśw. Serca Jezusowego.

W XVIII w. teologowie zachęcali wiernych, aby wstępowali

---

[46] J. Jełowicki, dz. cyt., s. 34; J. Płochocki, dz. cyt., s. 22, 24; tenże, *Kazanie na wprowadzenie bractwa Serca Jezusowego*, Poznań 1766 s. 26.

[47] J. Wagner, dz. cyt., s. 146; J. Jełowicki, dz. cyt., s. 60; J. Dewin, dz. cyt., s. 220, 237.

[48] J. Płochocki, *O nabożeństwie do Nayświętszego Serca Jezusowego*, s. 46.

[49] S. Szymański, *Litania do Najśw. Serca Jezusowego*, Ateneum Kapłańskie 63 (1961) s. 263.

do bractw Serca Jezusowego; pierwsze tego rodzaju bractwo w Polsce, zatwierdzone przez pap. Klemensa XI powstało w 1705 r. przy kościele księży Pijarów w Warszawie. Bodźcem do pojawiania się bractw były m. in. odpusty, jakie Stolica Apostolska nadała ich członkom. Głównym celem bractw była nieustanna adoracja Najświętszego Serca w Eucharystii. Nadto członkowie byli zobowiązani do wynagradzania zniewag Bożego Serca w pierwsze piątki każdego miesiąca. W piątki Wielkiego Postu gromadzili się na wspólną adorację Najśw. Sakramentu[50].

W okresie tym stała się aktualna sprawa obchodzenia święta Najśw. Serca Jezusowego. Jak wiadomo, w początkach XVIII w. napływały do Stolicy Apostolskiej prośby o ustanowienie takiego święta. Powodzeniem została uwieńczona dopiero prośba biskupów polskich z 1765 r. Jednakże jeszcze przed oficjalnym wprowadzeniem święta przez Kościół było ono już w Polsce znane i obchodzone. Świadczą o tym m. in. rozmyślania układane „na uroczystość święta Najsłodszego Serca Pana Jezusa"[51]. Święto to obchodzono zapewne uroczyście przy licznym udziale wiernych, skoro pozostały z tego okresu kazania, jakie głoszono w tym dniu (np. W. Włockiego z 1754 r. oraz J. Płochockiego z 1764 r.).

VI. WARTOŚCI KULTU SERCA JEZUSOWEGO

Po przeanalizowaniu materiału źródłowego można stwierdzić, iż teologowie polscy omawianego okresu dopatrywali się w kulcie Serca Bożego wielu wartości. Dadzą się one podzielić na wartości moralne oraz specjalne wartości dla pogłębiania prawd wiary. Przede wszystkim według polskich teologów kult Serca Jezusowego zawiera duże znaczenie dla wewnętrznego życia człowieka oraz dla jego egzystencji w środowisku innych ludzi. W pierwszym w Polsce samodzielnym systemie teologii ascetyczno-mistycznej K. Drużbickiego poczesne miejsce zajmują trzy tzw. główne drogi ascetyczne: oczysz-

[50] J. Płochocki, dz. cyt., s. 25n, 173; *Ray niebieski*, s. 17, 26, 37, 41.
[51] *Waga miłości Jana Jezusa ku ludzkiemu narodowi ... to jest rozmyślania na Swięto Naysłodszego Serca Jego*, Warszawa 1719 s. 1.

czenia, oświecenia i zjednoczenia; piszą o nich także teologowie XVIII w., zalecających nabożeństwo do Serca Jezusowego, w którym dostrzegają otwarty dla wszystkich skarbiec Bożych łask, sprawiających powstanie z grzechów i powrócenie do Boga oraz postęp w cnotach aż do ścisłej z Nim łączności. Prawdziwe nabożeństwo do Serca Jezusowego może spowodować, że serce ludzkie będzie wprost tchnąć i żyć Sercem Bożym; szczególnej bowiem obfitości łask udziela Serce Zbawiciela tym, którzy są na drodze jednoczącej z Bogiem przez doskonałą miłość. Można nawet mówić, zdaniem teologów, o zamianie serc własnych z Sercem Jezusowym, czyli o unii ducha stworzonego z niestworzonym[52].

Zgodnie z nauczaniem teologów polskich XVII i XV w. kult Serca Jezusowego prowadzi również do osiągnięcia doskonałej miłości bliźniego. Miłość bowiem Serca Jezusowego dąży do rozpalenia serc wiernych zarówno miłością do Boga, jak i do bliźnich; miłość zaś bliźniego powinna być miłością powszechną, odnoszącą się do wszystkich ludzi i przejawiającą się nie tylko w życzliwych słowach, ale również w czynach. Szkołą takiej miłości bliźniego jest Najśw. Serce Jezusowe. Wielu teologów zwracało uwagę na to, że kult Serca Bożego uczy nas także serdecznej miłości dla nieprzyjaciół; z Serca Jezusowego przepełnionego dobrocią i miłością należy czerpać wzór i siłę do ich miłowania[53]. Aby zachęcić wiernych, a szczególnie członków bractwa Serca Jezusowego do miłowania nieprzyjaciół, w wykazie odpustów umieszczono m. in. odpust za pojednanie się z miłości ku Sercu Bożemu z nieprzyjaciółmi, a także za pomoc w doprowadzeniu do zgody[54].

Obok wartości moralnych, teologowie polscy dostrzegali w kulcie Serca Jezusowego również i inne, niezbędne dla pogłębienia prawd wiary. Nauczali, że tylko bliska łączność człowieka z Sercem Jezusowym może nakłonić go do głębszego poznania oraz serdecznego wprost ustosunkowania się do Boga w Trójcy Świętej jedynego. Jest rzeczą znamienną, że kult

---

[52] K. Drużbicki, *Meta cordium*, s. 26, 32—43; J. Wagner, dz. cyt., s. 173—178; J. Dewin, dz. cyt., s. 17.

[53] J. Dewin, dz. cyt., s. 84—87; J. Płochocki, dz. cyt., s. 257; P. Wiązkiewicz, *Skarb nowy*, s. 57.

[54] *Ray niebieski*, s. 32.

Serca Jezusowego w Polsce w omawianym okresie związany był bardzo ściśle z czcią i nauką o Trójcy Świętej (przykładem tego jest Drużbickiego, *Meta cordium Cor Jesu et SS. Trinitas* — dziełko, w którym autor dążył do powiązania kultu Serca Bożego z czcią Boga w Trójcy Świętej jedynego). W związku z tym wskazywano na pewne podobieństwa Serca Jezusowego do Trzech Osób Boskich: jak w Sercu Jezusa jest istotna jedność Serca, troistość zaś ciała, duszy i Słowa, tak i w Trójcy Świętej jest jedna natura Boża oraz trzy Osoby. Nadto głoszono, iż dzięki kultowi Serca Bożego można łatwiej pojąć, iż jest Ono darem Ducha Świętego; poczęła je bowiem w swoim łonie Maryja mocą Ducha Świętego, który jako sprawca uświęcenia złożył w Sercu Jezusowym wszystkie łaski. Przez Serce Jezusa Bóg w Trójcy Świętej jedyny rozdziela je ludziom[55].

Sądzono również, iż kult Serca Bożego odsłania nam niektóre prawdy maryjne i prowadzi do okazywania czci Matce Zbawiciela. Boskie Serce Jezusa poczęło płonąć miłością ludzką w łonie Dziewicy Niepokalanie Poczętej; zrodzone zaś z Jej czystego łona stało się rozkoszą synów tej ziemi. Maryja może być, zdaniem polskich teologów, nazwana Matką Serca Jezusowego, gdyż z Niej narodził się współistotny Ojcu Syn Boży. Dzięki tajemniczej więzi Matki i Syna, istniała między nimi zawsze niezmierzona miłość; toteż Serce Boże miłością darzy tych, którzy są miłośnikami Jego Matki[56]. Będąc przewidziana na Matkę Syna Bożego, została zachowana od grzechu pierworodnego i wyposażona w różne łaski; łaski te powiększyły się u Maryi z chwilą wcielenia i uformowania w Jej łonie Serca Bożego[57]. Największym zaś dziełem miłości Serca Jezusowego wobec Bogarodzicy, było wskrzeszenie Jej z grobu i wzięcie do nieba. Serce Boże wywyższyło Najświętszą Matkę ponad wszystkie stworzenia tej ziemi[58]. Wobec tak bliskiej łączności Matki Najświętszej z Sercem Jezusa oraz z samą Trójcą Przenajświętszą, można się zwracać do Niej we wszy-

[55] K. Drużbicki, dz. cyt., s. 31n; *Ray niebieski*, s. 89.
[56] J. Płochocki, dz. cyt., s. 467; J. Wagner, dz. cyt., s. 136; J. Jełowicki, dz. cyt., s. 4.
[57] J. Dewin, dz. cyt., s. 263.
[58] K. Drużbicki, *Tractatus de effectibus, fructu et applicatione Sanctissimi Missae Sacrificii*, Pragae 1713 s. 300.

stkich niebezpieczeństwach z prośbą o obronę[59]. Podkreślano, że Sercu Jezusowemu ze względu na Jego miłość należy się większa cześć, aniżeli Maryi; jednakże Ją należy błagać o łaskę szczególnego nabożeństwa do Najświętszego Serca, dzięki któremu moglibyśmy żyć według niego. Prawdziwe bowiem nabożeństwo do Serca Bożego zostało zapoczątkowane przez Maryję[60]. Wraz ze czcią Matki Najświętszej wobec Jej związków z Sercem Syna, teologowie polscy w omawianym okresie, zachęcali do okazywania czci Niepokalanemu Sercu Maryi, w którym dostrzegali wielkie podobieństwo do Serca Jezusowego[61].

VII. PRÓBA OCENY NAUKI POLSKICH TEOLOGÓW

Dzieła polskich autorów XVII i XVIII w. porównane z publikacjami ówczesnych teologów zagranicznych wskazują na osoby, które w pewnym stopniu wpłynęły na kształtowanie się poglądów teologicznych o kulcie Serca Jezusowego. Nazwiska ich cytują niekiedy nasi autorzy. Na K. Drużbickiego pewien wpływ wywarł św. Bernard; wpływ ten jest jednak minimalny a zależność raczej formalna. Nieco poważniejszy wpływ na autorów tego wieku wywarły Mistyczki z Helfta: św. Mechtylda i św. Gertruda. W ich np. duchu ujmują teologowie przedmiot kultu Serca Jezusowego, a nawet formy i wartości. Polscy autorzy niewątpliwie bardziej wzbogacili naukę, zarówno gdy chodzi o przedmiot, jak i formy oraz wartości kultu Najśw. Serca, co uwidoczniło się przy porównaniu ich doktryny z pismami św. Mechtyldy i św. Gertrudy, które ukazały się w Polsce w XVII w., a z których mogli korzystać nasi teologowie[62]. Wreszcie duchowy i raczej formalny wpływ miały również *Exercitia Spiritualia* św. Ignacego Loyoli, zwłaszcza że w XVII w. kult Serca Jezusowego propagowali w Polsce jezuici.

---

[59] K. Drużbicki, *Lapis lydius boni spiritus*, s. 218, 298.
[60] J. Płochocki, dz. cyt., s. 119; J. Wagner, dz. cyt., s. 161.
[61] J. Dewin, dz. cyt., s. 205; J. Płochocki, dz. cyt., s. 381n.
[62] (Mechtylda), *Spiritualis gratiae libri quinque*, Cracoviae 1639; (Gertruda), *Poseł boskiey łaskawości*, Lwów 1648.

Potężnym motorem przyczyniającym się do rozwoju nauki teologicznej o kulcie Serca Bożego w Polsce w XVIII w. stały się niewątpliwie objawienia św. Małgorzaty Marii Alacoque. W duchu tych objawień nauczał o Sercu Jezusowym J. Galliffet, który wywarł poważny wpływ na polskich teologów XVIII w. Jego słowami w dużej mierze posłużyli się przede wszystkim biskupi w swoim *Memoriale* do pap. Klemensa XIII. Myśli Galliffeta powtarzają również inni autorzy polscy tego okresu, a w szczególności J. Wagner i częściowo J. Płochocki. Czerpali je z jego dzieła, które ukazało się w języku polskim: *Serca Jezusowego cześć y chwała* (Sandomierz 1730). Starali się jednak podać je w sposób bardziej krytyczny i oryginalny, co uwidacznia się przy teologicznych podstawach kultu i przedmiocie, który wyprowadzają, nie jak J. Galliffet z objawień w Paray, lecz z danych Pisma św.

Pomimo tych zależności, teologowie polscy mogą uchodzić w pewnym stopniu za pisarzy oryginalnych. W odróżnieniu od mistyków chrześcijańskich, podziwiających miłość Zbawiciela ku ludziom, teologowie polscy wieku XVII wskazują na Serce Jezusa jako jej źródło. Miłość tę K. Drużbicki nazywa teandryczną. Teologowie polscy omawianego okresu ukazali bardzo bogato, jak na owe czasy naukę o przedmiocie i racjach kultu Najświętszego Serca. Przedmiot ten wyrazili nie tylko przy pomocy teologicznych dociekań, lecz również tekstów modlitw, czy też w zamieszczonych do nich uwagach. Już nawet K. Drużbicki potrafił to wszystko wbudować „w bazę solidnej trynitarnej i chrystocentrycznej pobożności"[63]. Dzięki temu nasi teologowie potrafili uniknąć płytkiego sentymentalizmu, co nie było rzeczą łatwą, gdy idzie o kult Serca Jezusowego, zwłaszcza w epoce, w której żyli. Zasługą polskiej teologii było również pełniejsze ukazanie podstaw teologicznych nauki o kulcie Serca Bożego, a zwłaszcza tajemnicy Wcielenia. Wreszcie wartości, na jakie wskazywali, a zwłaszcza na dążenie do życia doskonałego przez kult Serca Jezusowego oraz propagowanie braterstwa i głębszej miłości bliź-

[63] H. Fros, *Ks. Kasper Drużbicki (1590—1662) wczesny świadek kultu Najświętszego Serca Jezusowego w Polsce*, Ateneum Kapłańskie 63 (1961) s. 282.

niego, nawet nieprzyjaciół, sprawiły, że kult ten zapuścił na gruncie polskim głębokie korzenie. Godne uwagi jest to, że teologowie polscy rozwijali naukę o kulcie Serca Jezusowego przede wszystkim w oparciu o teksty skrypturystyczne i patrystyczne.

Autorzy polscy nie byli zwykłymi tylko popularyzatorami myśli autorów zagranicznych; ich działalność odznaczała się umiarkowaną oryginalnością. Jedno z naczelnych miejsc należy przyznać oczywiście K. Drużbickiemu, który już ok. 1627 r., a więc przynajmniej 15 lat wcześniej aniżeli J. Eudes, ułożył *Meta cordium Cor Jesu*, gdzie zawarł istotne myśli, odnoszące się do kultu Serca Jezusowego[64]. Myśli te, choć wyrażone w formie modlitw, zgodne są z nauką papieży na ten temat. Należy zaznaczyć, że dziełko K. Drużbickiego w ciągu prawie pół wieku doczekało się aż sześciu wydań, w tym jednego w przekładzie polskim. Zawartość naukowa tych edycji i nauka innych autorów polskich, a zwłaszcza P. Wiązkiewicza — inicjatora publicznego kultu Serca Jezusowego w naszym kraju i pierwszego w Polsce autora oficjum o Najświętszym Sercu Jezusa i Maryi, a także myśli J. Płochockiego i J. Madeyskiego dobrze przygotowały Polaków do przyjęcia, względnie poparcia doniosłych inicjatyw. Przychylne ustosunkowanie się Stolicy Apostolskiej wobec *Memoriału*[65], stało się pretekstem do wnoszenia i przez inne kraje podobnych próśb o wprowadzenie święta ku czci Bożego Serca, a w konsekwencji do rozszerzenia go na cały Kościół przez papieża Piusa IX w 1856 r.

Polska myśl teologiczna XVII i XVIII wieku o kulcie Najświętszego Serca Jezusowego, zawarta w licznych dziełach naszych wybitnych przedstawicieli może śmiało stanąć obok myśli teologicznej Zachodu.

---

[64] S. Szymański, J. Misiurek, *Prekursor kultu Serca Jezusowego*, Ateneum Kapłańskie 66 (1963) s. 141—142.

[65] Obecnie panuje przypuszczenie, że *Memoriał* został zredagowany przez włoskiego teologa i kanonistę J. B. Alegianiego; Stolica Apostolska zawsze uważała polskich biskupów za autorów *Memoriału*. Po jego przeanalizowaniu nasuwa się wniosek, że choć wyszedł on z Polski, to jednak nie wyrósł na polskiej teologii.

La doctrine des théologiens catholiques polonais du XVII et du XVIII siècle concernant le culte de Sacré-Coeur

Résumé

Les théologiens polonais du XVII et du XVIII siècle ont exprimé leurs opinions concernant le culte de Sacré-Coeur dans les traités sur la Passion de Notre Seigneur, dans une pétition adressée au pape Clément XIII ainsi que dans des sermons et des livres de prière. Cette situation n'a rien de surprenant puisque dans la littérature théologique de cette période dans celle du XVII siècle surtout il est presque impossible de trouver une exposition méthodique et ample de la doctrine du culte de Sacré-Coeur. Impossible alors de formuler de prétentions suprêmes anvers nos théologiens ou de s'efforcer à chercher de qualités éminentes dans leurs oeuvres.

Il y a des questions que les auteurs polonais traitent en détail et il y en a d'autres dont ils font mention superficiellement à peine. Néanmoins en vertu de leur héritage littéraire et théologique il est possible de reconstruire la doctrine du culte de Sacré-Coeur à cette époque-là. Par contre ce sont les fondements du culte de Sacré-Coeur qu'ils traitent le amplement. Leurs réflexions se concentrent autour des vérités christologiques: autour des dogmes de l'Incarnation et de la Rédemption. En expliquant quel est l'objet du culte et en présentant les fondements du culte les théologiens polonais indiquent le Coeur charnel de Jésus que Sa sainte âme anime. Ce Coeur, hypostatiquement uni à la Personne du Verbe, est le plus excellent organe du corps humain de Christ. En même temps il symbolise tous ses sentiments les plus intimes, y compris son immense amour. Tous les théologiens polonais de l'époque en question soulignent unanimement que l'amour divin ainsi que l'amour humain rayonne du Coeur Sacré de Jésus; l'amour spirituel ainsi que l'amour affectif. Cet amour ressort de la Trinité dont le Coeur de Jésus est "l'image". Certains théologiens soulignent l' amour du Coeur de Jésus qui se fait jour dans l'oeuvre de notre Rédemption; ils affirment que les Sacrements jaillissent du Coeur percé de Jésus. Les théologiens contemplent le Coeur de Jésus comme source intarissable d'une riche vie interne de Sauveur, à savoir des vertus qu'on attribue à ce Coeur Sacré. Les auteurs du mémorial enseignent qu'en rendant hommage à Sacré-Coeur on adore en même temps sa Personne Divine. De telles constatations se trouvent aussi chez d'autres théologiens de l'époque. Les théologiens polonais en indiquant de diverses formes du culte de Sacré-Coeur étaient d'avis que ce culte doit s'exprimer par des actes intrinsèques et extrinsèques. Parmi les actes internes l'idée de réparation des insultes portées au Coeur de Jésus prédomine. Les théologiens en question faisaient aussi ressortir la haute valeur du culte de Sacré-Coeur.

La doctrine des théologiens catholiques polonais du XVII et du XVIII siècles, présentée brièvement ci-dessus, concernant le culte de Sacré-Coeur est à grands traits d'accord avec la pensée contemporaine surtout avec l'Encyclique *Haurietis aquas* de Pie XII.

J. Misiurek